

No 296.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Jana Ap.
Niedz. św. Młodzianków,
Pon. św. Tomasza B.
Wt. św. Eageniasza.
Śr. św. Sylwestra.
Czw. NOWY ROK.
Piąt. św. Makarego Op.

Wschód słońca godz. 8 m. 13
Zachód słońca godz. 3 m. 49
Długość dnia godz. 7 m. 36
Przybyło d. godz. 0 m. 02

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 3

Telefona № 595

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 27 grudnia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minka
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEN:

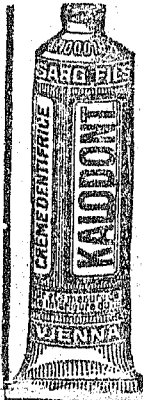
Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

TEATR POLSKI

Cegielniana № 63.

Dzisiaj wiecz. „Krakowiacy i Górale”

Jutro po poł. „Ogniem i mieczem”. Wiecz. „ORLE”.



Sarga

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.

KALODONT

NIEZBĘDNY

Krem i Elixir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.)

Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.

4153



BRISE DE MAI
MUGUET ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUB PARIS

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 35. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po połud.)
Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 415

Szkoła 4^o klasowa

W. I. JEWCECHIEWICZA.

patrz str. 7.

Kazimierz Ossowski, inżynier,

Obrońca PATENTOWY.

PETERSBURG—Wozniesińskijskij Prospekt № 20. 15
BERLIN—Potsdamerstr. № 5

Rusini i prusacy.

„Dziennik Poznański”, wydrukował rewelacje p. Krysiaka, oświetlające zakulisową działalność „Ostmarkenvereinu”, osławionego stowarzyszenia hakatystów pruskich.

Pan Krysiak przytacza ciekawe dokumenty, ilustrujące stosunki ukraińców galicyjskich z hakatą pruską.

Stosunki te związane zostały w dniu 23 czerwca 1903 roku; od tej daty bowiem rusini galicyjscy z nienawiści do polaków wynajęli się hakatystom dla usług, zmierzających do osła-

wienia stanowiska polaków w Austrii.

Nici tego spisku splecione są w Berlinie, stąd wychodzą apele do rządu, rozkazy dla działaczy hakaty z ofiarowaniem swych usług. Świadczy o tem list umieszczony na pierwszym miejscu aktów zarządu głównego Ostmarkvereinu zatytułowanych: „Ruthenisches National Komitee”.

Jest to list komitetu rusińskiego w Wiedniu proszący hakatystów o radę, w jaki sposób hecę polską najlepiej urządzić i proszący o pomoc.

Akta te mieszczą 97 listów zamienionych między Berlinem a Lwowem i Wiedniem oraz 50 listów podobnych znajduje się w aktach dotyczących Centrali dla sprowadzenia robotników rolnych do Niemiec. Cała ta robota cieszy się protekcją konsulatu niemieckiego we Lwowie, którego szef jest agentem i mężem zaufania głównego Ostmarkvereinu w Berlinie.

Unicki ks. Hanycki jest przyjacielem i mężem zaufania i Tedemana, jednego z twórców hakaty, który mimo 70 wieku lat nie przestał być zażartym polakożercą. Ten ks. Hanycki mieszkał dawniej w Zimnej Wodzie pod Lwowem, a teraz przebywa przeważnie w Katowicach.

Kiedy „Schlesische Zeitung” w dniu 27 września 1903 roku podała wiadomość, że znosi się w sejmie galicyjskim na zawieszenie broni pomiędzy rusinami a polakami, przerażona hakata dnia 7 października 1903 roku zapytała ks. Hanyckiego, co to znaczy. Ks. Hanycki uspokoił i Tedemana listem z dnia 10 października, że niema podobnego zawieszenia broni, to dopóki tłać będzie polska niewola rusini nie pogodzą się z polakami.

W liście z dnia 11 października ks. Hanycki raportuje do Berlina:

Dnia 7 października mieliśmy posiedzenie szerszego komitetu, do którego z całego kraju należy 30-tu mężów. Zatwierdzone plany komitetu wykonawczego wysyłania robotników (rusińskich) do Niemiec i wejścia w porozumienie z niemieckimi politycznymi towarzystwami, da-

jąc zarazem mandat, ażeby nawiązać jaknajściślejszy stosunek z Niemcami.

A dalej donosi książd Hanyckij:

Obecnie obradują w sejmie lwowskim nad projektem do prawa w sprawie utrudnienia robotnikom wolności przesiedlania się. Rusini jednak je zwalczają, ponieważ projekt opracowany jest na korzyść polskich wielkich właścicieli ziemskich, którzy przez wychodźstwo robotników rusińskich cierpieć będą na brak sił robotniczych.

Ostrożny Hanyckij hamuje się dalej i kończy list niniejszy:

O bliższych szczegółach nie mogę pisać, to trzeba osobiście omówić przy naszym spotkaniu.

Delegaci rusińscy jadą do Berlina.

Spiskowcy od słów przechodzą do czynu. Przyjaciele rusińsko-hakatystyczni urządzają zjazd w Berlinie, aby ułożyć plan przyszłej kampanii antypolskiej.

Wynika to z następującego listu Hanyckiego do zarządu głównego „Ostmarkenvereinu” w Berlinie (№ 30, 6 listopada 1903 r.):

Lwów, 4/11 1903 r.

J. Wielmożny Panie!

Dzisiaj już pewnie wybrani zostaną delegaci, którzy mają jechać do Berlina, aby ustanowić jednolity program działania w walce z polakami, a z drugiej strony przedstawić odpowiednie projekty reemigracji (powrotu) Niemców z Galicji do Niemiec.—(Ta reemigracja zrobiła fiasko i jej miejsce zajęło wychodźstwo rusinów do Niemiec—przyp. aut.)

Ponieważ jeden z panów był nieobecny, będą mógł dopiero 8 listopada donieść, kiedy przyjedziemy.

Pozostaję z najgłębszym szacunkiem

Hanyckij.

Tegoż roku w październiku pismo rusińskie „Swoboda” wystąpiło gwałtownie przeciw wystawieniu Władysławowi Jagielle pomnika za Grunwald, bo to Jagiełło właśnie zaprzędał rusinów polakom. Pod Grunwaldem zresztą zwyciężyli nie polacy, jeno rusini i litwini. Gdyby nie oni, ani jeden polak nie uszedłby żywcem i krzyżacy rozszerzyliby państwo aż do Sanu.

Niemcy nic złego rusinom nie zrobili, a prusacy za panowania ostatniego króla polskiego żądali równouprawnienia dla rusinów. Teraz—pisze dalej „Swoboda”—prusacy dają chleb robotnikom rusińskim i kto wie, czy nie oni to zerwą łańcuchy, którymi polacy okuli rusinów.

Takich i im podobnych rewelacji p. Krysiak obiecuje podać do publicznej wiadomości całe szeregi. Słowem, zapowiada, że dostarczy materiału o zakulisowych robotach hakaty i rusinów, niezmiernie sensacyjnego, a w dalszym ciągu rozjaśni stosunki hakatystów do innych czynników, demaskujące ich krecią robotę.

Zamek wawelski.

W środę odbyło się w Krakowie posiedzenie komitetu restauracji Zamku wawelskiego pod przewodnictwem marszałka hr. Gołuchowskiego; obecni byli: hr. Chołoniewski ochmistrz dworu, jako reprezentant cesarza, namiestnik dr. W. Korytowski, hr. Karol Lanckoroński, Leon hr. Piniński, radca wydziału kraj. Onyszkiewicz, prof. dr. Bolesław Ulanowski, dr. Stanisław Tomkowicz i inni.

Długą i ożywioną dyskusję wywołała sprawa restauracji fasad zamkowych. Znaczną większością głosów uchwalono fasadę traktować, jako fasadę wykonaną w surowej cegle, a więc zewnętrzne fasady całego Zamku, zarówno od strony ulicy Kanonicznej, jako też od ulicy Grodzkiej i klasztoru OO. Bernadynów nie będą wyprawiane wapnem, lecz pozostawione w surowej cegle.

Dalej uchwalono odrestaurować wieżę Senatorską według projektu kierownictwa Zamku. Ponieważ baszta ta, zarówno jak i baszta Sandomierska zostały w czasach austriackich wyprawione wapnem, a następnie pomalowane na kolor czerwony z dodaniem białych linii, imitujących fugi — uchwalono wyprawę tę usunąć i oczyścić i fasady tych baszt, podobnie jak główne fasady zamku, pozostawić w surowej cegle.

Baszta Senatorska, obecnie zakończona płaskim dachem, z wystającym ponad ten dach ząbionym murem, pochodzącym z czasów austriackich, otrzyma zamiast ząbionego muru, dawne nadbudowanie, które będzie przykryte dachem stożkowatym, zbliżonym do hełmu, jaki istniał za czasów polskich. Podobne zakończenie baszty Sandomierskiej było już wykonane w roku 1912.

Dalej postanowiono odrestaurować budynek dawnych kuchni królewskich. Na parterze ma być urządzone rodzaj muzeum fragmentów architektonicznych, znalezionych podczas restauracji Zamku. Pierwsze piętro przeznaczone będzie na pomieszczenie muzeum rysunków, projektów, modeli wykonanych w czasie restauracji, drugie zaś piętro dla służby i urzędników pałacowych.

Pierwsze i drugie piętro stajen królewskich, nadmurowane w czasach austriackich, będzie zniesione; budynek pozostanie parterowy, tak, jak za czasów polskich. Przeznaczony będzie na stajnię, względnie na inny użytek. Na budynku tym będzie urządzona obszerna taras. Przed zniesieniem tych dwóch pięter odsłoni się widok na odrestaurowaną fasadę kuchni królewskich i malownicze dachy głównego Zamku.

Przyjęto także projekt kierownictwa co do restauracji bramy z czasów Władysława IV-go, znajdującej się między muzeum dycezyjnym a Katedrą i postanowiono rozszerzyć drogę dojazdową od strony klasztoru OO. Bernadynów z równoczesnym złagodzeniem jej spadku. Pod drogą tą będzie niewidocznie urządzona kotłownia dla centralnego ogrzewania budynków zamkowych.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Radomyśl. Jutro Godziszawa. W poniedziałek: Gosława.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr 65). Dziś „Krakowiacy i górale” Kamińskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Ogniem i mieczem” Początek o g. 3 pp.— „Orle” Rostanda. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Targ na dziewczęta”. Początek o godz. 8 m, 15 wiecz.

— Jutro „Krysia Leśniczanka”. Pocz. o g. 5 pp.— „Targ na dziewczęta”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

KONCERT. Jutro koncert „Wiedzy” w sali Helena. Pocz. o godz. 3 po poł.

TOW. im. CHOPINA. (Piotrkowska 108), Dziś koncert-raut. Pocz. o godz. pół do 9 wiecz.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ PARTYJNYCH SZTUK I RESZTEK z fabryki Leonarda

hurtowo i detalicznie. Handlującym rabat. Edmund Wasilewski, Łódź, Kątna 36. 3979

KRONIKA.

(—) **Wyprzedaże.** Rady zjazdów giełdowych i innych przedstawicieli organizacji handlowych złożyły ministeryum handlu i przemysłu memoriał w sprawie szeroko rozgałęzionych nadużyć przy pomocy urządzanych wyprzedaży fikcyjnych i likwidacji, co bardzo ujemnie oddziaływało na handel. Ministeryum utworzyło już oddzielną komisję dla opracowania środków walki z tą niesummienną konkurencją i postanowiło zakomunikować miastom projekt postanowień obowiązujących w tej sprawie.

(—) **Wykształcenie handlowe.** W r. 1915 na wniosek ministeryum handlu i przemysłu odbędzie się w Moskwie ogólnopństwowy zjazd w sprawie wykształcenia handlowego.

Organizacją zjazdu zajmuje się Towarzystwo rozpowszechniania wykształcenia handlowego.

Celem opracowania programu zjazdu utworzył się komitet specjalny, w którego skład weszli przedstawiciele moskiewskiego instytutu handlowego oraz wszystkich średnich zakładów naukowych handlowych w Moskwie.

(—) **Przywóz węgla bez cła.** Ministeryum handlu wniosło w maju r. b. do Dumy państwowej projekt prawodawczy o udzieleniu rządowi prawa pozwalania w przeciagu jednego roku na przywóz bez cła węgla zagranicznego na potrzeby kolei skarbowych i prywatnych. Obecnie komisja handlowo-przemysłowa Dumy państwowej na wniosek referenta, posła Łempickiego, projekt ministeryalny zaaprobowała.

(—) **Nowe seminaria nauczycielskie.** Z zaprojektowanych 9 nowych seminariów nauczycielskich w Królestwie Polskim w r. p. będą otwarte seminaria w Łomży i Piotrkowie.

(x) **Ze świąt.** Na Pasterkach i w oba dni świąt na nabożeństwach Kościoły były przepełnione.

Oba dni świąt przeszły spokojnie, ale przy niezbyt sprzyjającej pogodzie. W pierwszy dzień świąt pogoda była zmienna; deszcz ze śniegiem padał na przemiany. I drugi dzień świąt był nie lepszy.

(x) **Pociągi świąteczne.** Jutro, w niedzielę, z powodu przewidywanego tłoku na kolei w kierunku Warszawy, wprowadzony zostanie jeszcze jeden pociąg bezpośredniej komunikacji. Wyjdzie on z Łodzi o godzinie 5 min. 25 po poł. i stanie w Warszawie o godz 8-ej min. 8 wieczorem.

Z Warszawy dodatkowy pociąg wyjdzie jutro o godz. 1 minut 40 po poł. i stanie w Łodzi o godz. 4 min. 20.

(a) **Nowa klinika.** Grono lekarzy z d-reim Łuczyckim na czele otrzymało pozwolenie na otwarcie kliniki przy ul. Piotrkowskiej № 17.

(a) **Otwarcie zakładu „Unitas”.** W dniu 30 b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie świeżo założonego zakładu leczniczego przy zbiegu ulic Pustej i Mikołajewskiej pod nazwą „Unitas”.

(x) **Z tow. opieki nad wychodźcami.** Biuro tow. opieki nad wychodźcami od 4 stycznia r. p. mieścić się będzie w Warszawie przy ulicy Chmielnej № 10, a nie jak dotychczas, przy ul. Erywańskiej № 2.

Działalność Towarzystwa, pomimo braku zainteresowania i poparcia ze strony społeczeństwa, rozszerzyła się znacznie. I tak: w porównaniu z rokiem ubiegłym ilość udzielonych informacji wzrosła dwukrotnie; liczba zaś emigrantów, jadących za pośrednictwem Tow.—czterokrotnie.

(x) **Tow. krzewienia oświaty** zawiadamia, że najbliższy odczyt wygłoszony będzie w niedzielę 4 stycznia o godz. 4 po południu, na którym dr. fil. Franciszka Baumgarten mówić będzie „O pracy i energii”.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(x) **Z Tow. zwolenników sportu.** W nad-

chodzącą środę 31 b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie nowego lokalu Tow. zwolenników sportu przy ul. Nowo-Spacerowej nr: 49.

Uroczystość poprzedzi pokaz gimnastyczny, poczem nastąpi wręczenie p. Władysławowi Wagnerowi, jednemu z najbardziej zasłużonych członków, dyplomu honorowego oraz rozdanie żetonów pamiątkowych tym członkom T-wa, którzy najczęściej w b. r. uczęszczali na ćwiczenia.

Udział wspólnej wycieczki, jaka następnie się odbędzie nie jest obowiązkowy.

Bilety wcześniej nabywać można w zakładzie fotograficznym „Maryi” przy ul. Piotrkowskiej nr. 95.

(h) **Ze straży ogniowej.** W roku bieżącym straż ogniowa znacznie mniej była czynna niż w latach ubiegłych — jedni przypisują to zarządzeniom władz policyjnych, drudzy — zbiegowi okoliczności. W początkach roku mieliśmy więcej wypadków pożarów mniejszych, większych i dużych, później pożary zaczęły rzadnąć coraz bardziej, a zdarzają się przeważnie małe ognie. Po dni parę z rzędu straż nie wyjeżdża.

(x) **Osobiste.** Dr. Zygmunt Starzyński, łódzianin, ukończył w Moskwie akademię rolniczą ze stopniem agronoma pierwszego rzędu.

(p) **Choinka.** W ubiegły wtorek odbyła się w szkole fabrycznej Karola Steinerta choinka dla młodzieży szkolnej, robotniczej. Przy rżnięciu oświetlonym drzewku choinkowym odbyło się rozdanie dzieciom przez właściciela szkoły K. Steinerta oraz dyrekcję rozmaitych upominków.

Radość milusińskich była ogromna.

(x) **Pogadanka naukowa.** Staraniem T-wa „Wiedza” jutro 28 b. m. o godz. 4-ej popoł. w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej nr. 289 odbędzie się pogadanka naukowa dla dorosłych p. t. „O wnętrzu ziemi”, którą wygłosi p. A. Kotynia. Pogadanka ilustrowana będzie obrazami niknącymi.

Wejście po 5 kop.

(x) **Czytanki dla dzieci.** Jutro 28 b. m. o godz. 2 i pół popoł. odbędzie się staraniem „Wiedzy” następujące czytanki dla dzieci: w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej nr. 289 „Gwiazdka” Strzyżka”, w sali zaś Poznańskiego przy ul. Ogrodowej nr. 18 „Rodzina państwa Skoczków”. Czytanki będą bogato ilustrowane obrazami niknącymi.

Wejście na czytanki 2 kop.

(x) **Wieczór Sylwestrowski.** W dniu 31 b. m. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu organizuje w lokalu własnym przy ulicy Widzewskiej № 23 zabawę taneczną, której początek naznaczono na godzinę 9-tą wieczorem.

Organizatorzy dokładają wszelkich starań, aby wieczór ten pod każdym względem jaknajwięcej urozmaicić.

(—) **Deputacja żydów.** Do kuratora warszawskiego okręgu naukowego udała się onegdaj deputacja żydów z naszego miasta z prośbą o ponowne otwarcie 30 chederów zamkniętych z polecenia inspektora szkolnego. Kurator na to się nie zgodził, świadcząc, że inspektor postąpił prawnie.

(—) **„Zmądrzeli”.** Przy ulicy Zachodniej jest sklep, w którym na raty sprzedają krzesła, stoły, szafy, komody i t. p. Właściciel sklepu zajmował mieszkanie, składające się z trzech pokoi. Obecnie oświadczył, że musi się wyprowadzić z tego mieszkania i zadowolnić się tylko jednym pokojem. Pytany o powód tej zmiany warunków życia — z całą otwartością odpowiedział: „ny, kiedy oni teraz z mądrzeli; dawniej brali na raty, a teraz biorą gotówkę w kasach pożyczkowo-oszczędnościowych i odrazu płacą za zamówiony towar”.

Wobec powyższego rodzą się następujące pytania:

1) ile kupiec z Zachodniej ulicy i jemu podobni zarabiają na tych, którzy kupują u nich na raty?

2) czy nie warto by było, aby nasze kasy pożyczkowo-oszczędnościowe ułatwiała kredyt

tym, którzy potrzebują pieniędzy na zakup mebli, narzędzi pracy, ubrania i t. p.

3) czy dużo jest takich, o których można powiedzieć z owym kupcem z Zachodniej ulicy, iż naprawdę zmądrzeli i nie dadzą się złapać na osławione kupno „na raty“?

Jeżeliby naprawdę zmądrzało wielu, to kupcy „na raty“ musieliby się wyprowadzić z trzech pokojów, wynajmowanych za krwawicę łatwowiernych, i wziąć się do innej, szlachetniejszej pracy, którą w przyszłości wróciła im zajmowane dawniej trzy pokoje.

(—) Paderewski pod... śledztwem. Do warszawskiej gazety żyd. „Leben“ zwrócił się organ amerykański „The Modern Jews“ z żądaniem przeprowadzenia śledztwa, czy Paderewski prawdę napisał w tym organie, że nie brał udziału w bojkocie i nie dał 20,000 rb. na „Dwa Grosze“.

„Sędziami śledczymi“ w tej sprawie będą zapewne jacyś marni litwacy z piśmideł żydowskich, do których widocznie należy i ów „organ amerykański“.

(h) Ruch budowlany w roku bieżącym był wielce ożywiony. Wskutek tego cegłę w cegielniach, jaka była wyrabiana, sprzedawano po 14 do 16 rubli za tysiąc. Na sezon przyszły jest już mnóstwo planów zatwierdzonych, trudno dziś przesądzać, ile z nich wejdzie w wykonanie; ale cegły gotowej niema prawie wcale, wskutek czego zaraz z wiosną, nie będzie można rozpocząć wielu robót. Dopiero w środku lata można oczekiwać znaczniejszych zapasów nowej cegły.

(x) Teatr „Luna“ od dnia dzisiejszego do poniedziałku włącznie demonstruje następujące obrazy; 4-aktowy bardzo zajmujący dramat p. t. „Zmienność losu“, komedię „Pokson dziadkiem wigilijnym“ wreszcie niezmiernie interesujący „Tygodnik ilustrowany“.

(h) Napad bandycki. Onegdaj do filii piekarskiej p. Adolfa Samarzewskiego przy ulicy Pabianickiej № 34 wtargnęli trzej bandyci, związali obecną w sklepie córkę p. S., poczem zabrawszy z szuflady gotówką 52 rub. 27 kop. bezkarnie zbiegli.

Napadu dokonano w biały dzień pomiędzy 9 a 10 rano.

(x) Nagły zgon. W majątku Mniszki w ziemi Łęczyckiej dnia 25 b. m., zmarł nagle na udar sercowy s. p. Radziśław Wąż-Kozanecki, znany w Łodzi urzędnik dr. żel. Fabr.-Łódzkiej, b. obywatel ziemski. Zmarły osierocił żonę, 5 synów i 2 córki oraz wnuczęta. Był to człowiek powszechnie lubiony za swoją prawosć i uczynność.

(p) Zamachy samobójcze. Na ul. Brzezińskiej nr. 42 Maryanna A., żona robotnika, lat 30, w mieszkaniu własnym usiłowała otruć się karbolem.

Po udzieleniu odpowiedniej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie groźnym odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

— Na ul. Kelma na Bałutach Józef P., robotnik, lat 30, w mieszkaniu własnym usiłował otruć się nieznana jakąś trucizną. Po udzieleniu desperatowi dożądanej pomocy przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim pozostawiono go na miejscu, gdyż do szpitala odwieźć się nie pozwolił.

Przyczyny rozpaczliwych kroków nieznanne.

(h) Drobne ognie. W czwartek, w pierwsze święto Bożego Narodzenia, o godz. 3 pp. zawezwano straż ogniową na ul. Srednią nr. 39, gdzie od pieca zapaliła się ściana. Ogień w zarodku ugaszono.

— Tego samego dnia, o godz. 8 min. 35 w. zawezwano znowu straż ogniową na ul. Wschodnią nr. 74, gdzie w jednym z mieszkań zapaliły się firanki. Ogień ugasił domownicy przed przybyciem straży.

(a) Przedstawienie w Zgierzu. Wczoraj w sali „Lutni“ w Zgierzu, kółko dramatyczne Towarzystwa muzyczno-spiewaczego „Harmonia“ odegrało z powodzeniem „Kachnę“, obrazek ludowy Anny Kornotowej.

(a) Osobiste. Naczelnik straży ziemskiej m. Zgierza, kapitan Kornilow, powrócił z urlopu i objął swoje obowiązki.

(a) Rabunek. W wigilię świąt ubiegłych na drodze ze Zgierza do Ustronia dokonano zuchwałego rabunku. Droga tą o godz. 7-ej wieczorem powracali ze Zgierza mieszkańcy Ustronia, Gustaw i Augusta małżonkowie Szwandowie. Gdy wóz, po wyjeździe ze Zgierza, znalazł się poza cmentarzem prawosławnym, nagle wyskoczył z ciemności jakiś drab, wyrwał przemocą z rąk Szwandego koszyk napełniony produktami świętecznymi, przedstawiający wartość

około 7 rb. i zbiegł w stronę Aleksandrowa.

Zarządzony przez policję pościg pozostał bez skutku.

S Z T U K A.

(x) Teatr polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w sobotę o godz. 8 m. 15 wieczorem piękna narodowa sztuka muzyczna „Krakowiacy i górale“ J. N. Kamińskiego.

Jutro o godz. 3-ej po południu efektowna sztuka H. Sienkiewicza p. t. „Ogniem i mieczem“; wieczorem arcydzieło Rostanda w 6 aktach „Orle“.

(x) Teatr ludowy. Jutro koło dramatyczne przy Stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich odegra po raz trzeci pod reżyserją p. Oskara Szefera „Do Betleem“, widowisko jasełkowe w 3-ch aktach ze śpiewami i tańcami.

Pierwsze dwa widowiska obszerną salą lokalu Domu ludowego przy ulicy Przejazd nr. 34 wypełniły po brzegi.

Jutrzejsze widowisko rozpocznie się o godz. 7-ej wieczorem,

Z WARSZAWY.

* Rewizya poczty.

Minister spraw wewnętrznych Maklakow delegował do Warszawy członka ministerium Kokoszkina dla dokonania rewizji spraw zarządu warszawskiego okrągu pocztowo-telegraficznego.

* Odczyt Verhaerena.

Dziś o godz. 8 wieczorem w sali techników Emil Verhaeren, jeden z najznakomitszych francuskich poetów obecnej doby, wygłosi odczyt p. n. „Kultura entuzjazmu“.

Z KRÓLESTWA.

Zapisy. W tych dniach w kancelaryi rejenta Janiszewskiego w Kielcach ogłoszono testament s. p. Adama Kóbrzyńskiego, b. właściciela folwarku Podzamcze Piekoszowskie, w pow. kieleckim.

Ofiarodawca połowę wartości swego majątku przeznaczył na cele publiczne, a mianowicie: 3,000 rb. na stypendya dla młodzieży szkolnej w piotrkowskim, 3,000 rb. na kształcenie dziewcząt z osady Salejów, w pow. piotrkowskim, 100 rb. na ołtarz Cudownej Matki Boskiej w Piekoszowie i resztę sumy, jaka pozostanie z połowy majątku, przeznaczył na ubrania i książki dla ubogich dzieci Piekoszowa pod Kielcami.

Napad bandycki na stacyę. Onegdaj, o godz. 8 wiecz., trzej zamaskowani i uzbrojeni w brzojniny bandyci wtargnęli do kasy towarowej ekspedycy na st. Warta kolei herbko-kieleckiej i steroryzowawszy obecnych, zrabowali 1,961 rb. kop. 87, poczem zbiegli.

Bandytom nikt nie stawiał oporu. Zresztą na małej, niezbyt ruchliwej stacyi, było podczas rabunku zaledwie kilka osób.

Bandyci przed napadem poprzecinali druty telegraficzne.

Z CESARSTWA.

Rozczarowani. W lesie pod Petersburgiem znaleziono wczoraj dwa zeszytniaste na mrozie trupy.

Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że popełniono tu samobójstwo.

Aktu tego dokonali dwaj urzędnicy jednej z państwowych instytucji. W pozostawionym liście piszą oni, że odbierają sobie życie na mocy wzajemnego porozumienia, ponieważ życie dla nich przestało mieć jakąkolwiek wartość i są zupełnie do niego rozczarowani.

Skazanie „dyabłów stepowych“. W Ekaterynodarze sąd wojenny ogłosił wyrok w sprawie „dyabłów stepowych“. Skazani zostali na bezterminowe roboty ciężkie: Trofim i Anastazy Chałimenkowie, Teodor i Fewronia Czubarowowie na 20 lat robót ciężkich—18 oskarżonych; na 15 lat—5; na 6 lat—1; na 6 lat rot aresztacyjnych—4; na 5 lat—2; na 5 lat więzienia—3; na 3 miesiące aresztu—1; 24 niewinniono.

Z LITWY I RUSI.

Emigracya z Litwy i Białorusi. W ciągu roku przez Libawę wyjechało z granic państwa wogóle 58,507 emigrantów. W tej liczbie 32,550 udało się wprost do Ameryki i 25,951 do portów angielskich. Z sześciu gubernij litewsko-białoruskich emigrowały 25,272 osoby, w tem z gub. wileńskiej—2,721, kowieńskiej—3,532, grodzieńskiej—7,018, mińskiej—8,380, witebskiej—1,322 i mohylowskiej—2,350.

Uwalnianie od wojska. Jak donosi A. T. P., w Kijowie w ciągu dwóch lat policya prowadziła śledztwo w sprawie działalności organizacji uwalniającej od wojska i wykryła, iż założyła ona sobie stałą siedzibę na Rusi i posiadała znaczną klientelę. W związku z tem dokonano onegdaj w nocy rewizyi i skonfiskowano bardzo obszerną korespondencyę.

W działalności organizacji uczestniczyli lekarze i felcerzy. Z rozporządzenia władz opieczętowano oddział kancelaryi szpitala wojskowego, w którym koncentrowały się sprawy, dotyczące rekrutów. W tych dniach dokonano całego szeregu rewizyi i aresztowań w wielu miastach na Rusi.

Skazanie dziennikarza. Izba sądowa w Kijowie skazała na rok twierdzy współpracownika „Kijewskiej Myśli“, Brazula-Bruszkowskiego za to, że na otwarciu wystawy wszechrosyjskiej podczas wykonywania hymnu narodowego nie wstał z miejsca.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Zgon Zaleskiego. W Meranie zmarł dnia 23 b. m. minister skarbu austro-węgierski, Wacław Zaleski.

(Wacław Zaleski, syn ministra i namiestnika Galicyi, Filipa Zaleskiego urodził się w r. 1868 we Lwowie. Po ukończeniu wydziału prawnego w Wiedniu, wstąpił na służbę państwową i w niedługim czasie zajął stanowisko szefa sekcji w ministerium rolnictwa, następnie pracował jakiś czas w namiestnictwie Dolnej Austrii w Wiedniu, potem w Badenie i Lwowie; z wysokim awansem przeszedł do Wiednia, gdzie był gorliwym orędownikiem rolnictwa. W styczniu 1911 r. został ministrem dla Galicyi, a 22 listopada 1912 r. austriackim ministrem skarbu, p. r.).

— Tor saneczkowy w Zakopanem. W sobotę otwarto tor saneczkowy długości 3 km. na Katalówkach w Zakopanem. Urządzone próbnym zjazdem i pierwszym „bobsleighem“ zjechali ci, którzy najwięcej przyczyniali się do powstania toru: p. p. naczelnik gminy W. Regiec i inż. Rams. Dwoma następnymi bobsleighami zjechali: reszta komisji i przedstawiciele prasy.

Z POZNANIA. Pod zarzutem szpiegostwa. Z Leszna (W. Ks. Pozn.) donoszą: na namiestnickim dworcu kolejowym stacyi pogranicznej Skalmierzyce (nieдалeko Kalisza) aresztowana została nauczycielka języka francuskiego, mieszkająca w Kaliszu, nazwiskiem Kries, jako podejrzana o szpiegostwo.

RÓŻNE WIĘSCI.

Juliusz Claretie. Świat literatury teatralnej francuskiej poniósł dotkliwą stratę. W wigilię świąt Bożego Narodzenia w dniu 23 b. m. popołudniu zmarł znakomity powieściopisarz dramatyczny, członek Akademii francuskiej, Juliusz Claretie, przeżywszy lat 73.

Urodzony w roku 1840 w Limoges Juliusz Arnaud Arsene Claretie kształcił się Liceum Bonapartego w Paryżu. Karyerę literacką rozpoczął w dziennikach; następnie całkowicie poświęcił się literaturze i dramaturgii. W roku 1885 mianowano go dyrektorem teatru Komedyi francuskiej a z tego stanowiska ustąpił dopiero przed paru miesiącami.

Plon literacki po zmarłym pozostał bogaty. Po wojnie francusko-pruskiej krzepił on ducha swych ziomeków, podniecał ich patriotyzm. Na stanowisku dyrektora Komedyi francuskiej położył duże zasługi; był stróżem jej podniosłych tradycji dobrego smaku, czystości języka, oraz sztuki klasycznej.

TELEGRAMY.

Następcy Delcasségo.

PETERSBURG, 26 grudnia (wł.). Jako kandydata na ambasadora francuskiego po Delcassé wymieniają tu: Breteuilla, hr. de Veauvineta i Legata.

Pożar.

MONACHIUM 26 grudnia (wł.). Olbrzymi pożar zniszczył w samą noc wigilijną znaczną część browaru Hackera. Jeden strażak poniósł śmierć przy ratowaniu. Szkody obliczają na pół miliona marek.

Drugi krater.

NEAPOL, 26 grudnia (wł.). Przyrodnik angielski, Burlingham, opuściwszy się w środek krateru Wezuwiusza, dotarł 50 metrów głębiej, aniżeli poprzedni badacze, przyczem odkrył tam drugi mniejszy krater.

Straszna katastrofa.

NOWY JORK, 26 grudnia (wł.). Z miejscowości Calumeth (stan Michigan) donoszą: Straszne nieszczęście wydarzyło się tu podczas świąt ubiegłych. Zarząd miejscowego związku robotniczego, chcąc urządzić choinkę dla dzieci strajkujących robotników z kopalni miedzi, wybudował w tym celu olbrzymią halę drewnianą, w której na oznaczoną godzinę zebrało się około 1000 dzieci. Podczas zabawy choinka olbrzymich rozmiarów stanęła nagle w płomieniach z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Wywołało to straszną panikę. Wszystkie dzieci rzuciły się do jedynych wąskich drzwi, gdzie w jednej chwili utworzył się formalny wał duszących się i uduszonych. Hala spłonęła. Z pod zgłiszcz wydobyto dotychczas przeszło 80 trupów dzieci i kobiet.

Przed halą działy się rozdzierające sceny rozpacz.

Ścisła liczba ofiar dotychczas nie jest znana.

Z ostatniej chwili.

Po zgonie Zaleskiego.

Meran, 27 grudnia (wł.). Zwłoki zmarłego w wigilię ministra Zaleskiego będą przewiezione do Lwowa i pochowane tam dnia 3 stycznia. Nadeszły tu liczne telegramy kondolencyjne; pomiędzy innymi od prezesa ministrów austriackich i od cesarza. Na trumnie ministra złożono wieniec, nadesłany przez cesarza.

Walka o następstwo.

Wiedeń, 27 grudnia (wł.). „N. F. Presse“ zamieszcza dłuższy artykuł w sprawie obsadze-

nia po zmarłym Zaleskim stanowiska ministra skarbu i występuje przeciwko tradycji, która tekę ministra skarbu oddawała prawie zawsze w ręce polskie. Pismo dowodzi, że wobec dezorganizacji, jaka zapanowała w Kole polskiem, niepodobna jest powołać na to stanowisko kogokolwiek z Koła i twierdzi, że najpoważniejszym kandydatem wobec tego jest obecnie bar. Engel, zastępca Zalewskiego.

Ważne konferencje.

Wiedeń, 27 grudnia (wł.). Na wezwanie telegraficzne prezesa ministrów przybył tu namiestnik Korytowski, który odbędzie z Stürghkiem szereg konferencji w sprawie rekonstrukcji gabinetu w związku z ustąpieniem Długosza i śmiercią Zaleskiego. Pozatem omawiana będzie reforma wyborcza w Galicyi.

Po dramacie w rodzinie Mielżyńskich.

Poznań, 27 grudnia (wł.). Stan zdrowia uwięzionego hr. Macieja Mielżyńskiego jest bardzo niepokojący. Przedwczoraj dostał on niezwykle silnego krwotoku płucnego. Stale przebywa w łóżku i nie przyjmuje pokarmów. Robi ważne człowieka zupełnie złamanego na duchu.

Charakterystyczny testament.

Poznań, 27 grudnia (wł.). Otwarto tu testament zamordowanej hr. Mielżyńskiej. Na mocy klauzuli zawartej w testamencie, hr. Maciej jest usunięty nie tylko od dziedziczenia, ale nawet od używania majątku żony, co wskazuje, jak rozprężone stosunki panowały między małżonkami.

Dymisja gabinetu serbskiego.

Białogród, 27 grudnia (wł.). Pisma tutejsze podają wiadomość, że cały gabinet Pasicza podał się do dymisji, niewiadomo jednak, czy król dymisję tę przyjmie. Dymisja spowodowana została stanowiskiem opozycji, która wypowiedziała rządowi walkę za zbyt późne zwołanie Skupczyny, w czem dopatrzono się lekceważenia izby przez rząd.

Podburzanie albańczyków.

Białogród, 27 grudnia (wł.). Ze Skoplje donoszą, że po całej Albanii krąży duchowieństwo mahometańskie, które burzy ludność przeciwko księciu Wied i grozi gniewem Allacha na wypadek, gdyby chrześcijanin zasiadł na tronie mahometańskim.

Choroba królowej czarnogórskiej.

Cetynia, 27 grudnia (wł.). Stan zdrowia kró-

lowej czarnogórskiej pogorszył się znacznie. Do końca chorej przybyła liczna rodzina.

Echa zająć w Saverne.

Strasburg, 27 grudnia (wł.). Sledztwo w sprawie Reutera nie zostało dotychczas ukończone, gdyż proces zatacza coraz szersze kręgi i zamięni się prawdopodobnie w wielki proces polityczny. Dotychczas wezwano 70 świadków.

Testament Rampolli.

Rzym, 27 grudnia (wł.). Pomimo zaprzeczeń Watykanu, pisma twierdzą w dalszym ciągu, że drugi testament kardynała Rampolli zaginął z pod poduszki zmarłego.

Rzucenie kławy.

Rzym, 27 grudnia (wł.). Na południowo-włoskie miast Gulatino ogłoszona została kława kościelna z powodu znieważenia przez motłoch biskupa z Otranto, którego tłum obrzucił kamieniami i błotem.

Zderzenie się pociągów.

Gietynga, 27 grudnia (wł.). W pobliżu Asser zderzył się pociąg pośpieszny z innym, 7 osób zostało zabitych. Pomiędzy innymi zginął syn belgijskiego prezesa ministrów, Van der Linden.

Zatonięcie łodzi.

Londyn, 27 grudnia (wł.). W pobliżu wysp Farör zatonięły trzy łodzie rybackie. Załogi zginęły.

Z parlamentu japońskiego.

Tokio, 27 grudnia (wł.). Mikado otworzył wczoraj sesję parlamentu mową tronową, w której podnosił wzrastającą przyjaźń z Chinami. Po krótkim posiedzeniu parlament odroczył się do dnia 21 stycznia.

O F I A R Y.

Na I-ą Ochroń (Smugowa).
(Na „Gwiazdkę“)

N. N. 10 rb.

Na Ochroń na Bałutach.
(Na „Gwiazdkę“)

N. N. 10 rb.

Na fundusz dla przeleupniów polskich im. Augusta Raubala.

K. S. 50 kop.

Na „Gmazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.
Stanisława Bączka 1 rb.

W środę, dnia 24-go grudnia, rozstał się z tym światem

4347

ś. † p.

WALERY MAJER

W zmarłym tracimy najstarszego z naszych współpracowników, który cichą a owocną pracą zawsze nam świecił przykładem, a zacnością charakteru zjednał sobie wszystkich kolegów, to też pamięć o nim w sercach naszych na zawsze pozostanie.

Urzednicy i majstrowie Towarzystwa Akcyjnego
wytrobów bawełnianych Ludwika Geyera.

W środę dnia 24 grudnia r. b. zasnął w Bogu nasz długoletni kierownik warsztatów mechanicznych



Walerj Majer

W zmarłym tracimy zanego człowieka, najstarszego i szczerze nam oddanego
Niech mu ziemia lekka będzie!

**Towarzystwo Akc. Wyróbów Bawełnianych
Ludwika Geyera.**

4343

W środę d. 24 grudnia r. b. o godz. 8 i pół wieczorem zmarł po długich i ciężkich cierpieniach



WALERY MAJER

przeżywszy lat 67.

W zmarłym tracimy szlachetnego i sprawiedliwego zwierzchnika, drogiego naszego opiekuna i światłego przewodnika w pracy.

Niezatarta pamięć o nim zawsze będzie żyła między nami

4345

**pracownicy warsztatów mechanicznych
Towarzystwa Akcyjnego Ludwika Geyera,**

Dnia 25 grudnia 1913 roku w majątku Mniszki ziemi Łęczyckiej, w 66 roku życia, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek



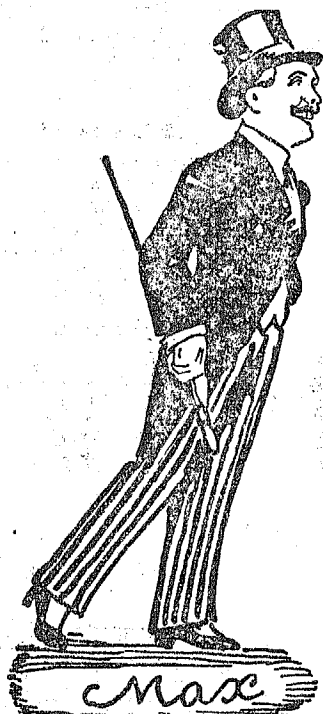
RADZISŁAW WĄZ-KOZANECKI

b. obywatel ziemski i urzędnik Dr. Żel. Fabr.-Łódzkiej.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek d. 30 b. m. o godz. 10 rano w kaplicy przedpogrzebowej przy kościele Św. Krzyża w Łodzi, skąd o godz. 2 i pół po południu nastąpi wyprowadzenie drogiego nam zwłok do grobu rodzinnego na Stary cmentarz katolicki, o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i kolegów

4430

Stroskana rodzina.



CASINO Dziś do poniedziałku włącznie **CASINO**
między innymi:

„W POTOKACH KRWI”

Dramat wojenny w 3-ch wielkich aktach w wykonaniu amerykańskich artystów. 1. Karciany gracz. 2. Wojenni wywiadowcy. 3. Honor uratowany.

Wspaniałe momenty wojenne! Niebezpieczne momenty cowbojów
odegrane w Ameryce.

Nad program

Nad program

„MAKS — ZBIERACZ OBUWIA”

Wspaniała komedia z królem grymasy i śmiechu **MAKSEM LINDEREM** w głównej roli.

Ceny zwyczajne!

Najlepiej zgrany „Sextet muzyczny“.

Ceny zwyczajne!

ODFON

Z powodu kolosalnego powodzenia pozostaje jeszcze 3 dni!

Wielki dramat detektywów z przygód znakomitego detektywa Trautmana w 4-ch wielkich aktach

LUDZIE

i MASKI

- 1) Gra z ogniem.
- 2) Skradziony plan kopalni złota.
- 3) Atak Indian.
- 4) Zwycięstwo Indian.

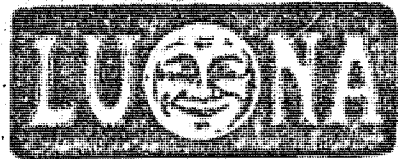
Świetnie zgrany „Quartet muzyczny”.

Ceny zwyczajne.

4355

Ceny zwyczajne.

ODFON



Od dziś do poniedziałku włącznie. Tylko 3 dni! Dziś jutro i pojutrze!

Niebywały program!!!

Między innymi:

ZE ZŁOTEJ SERVI „NORDISK”.

ZNAKOMITY ARTYSTA

W. HARRISON

w roli głównej wstępującego dramatu w 4 częściach:

Zmienność losu

Dramat odtworzony przez najwybitniejsze sily królewskiego teatru w Kopenhadze ze współudziałem Klary Witt i Elży Frejlich.

Pokson dziadem wigilijnym

wspaniała komedia z udziałem ulubieńca publiczności „tłuszciocha” Poksona.

Ceny miejsc zwyczajne!

Najlepsza orkiestra w Łodzi!

Dziś i jutro o 1-ej i o 2-cj po poł. bezpłatne przedstawienia z nader urozmaiconym programem.

W obszernej sali poczekalni koncert młodocianych braci Sienkiewiczów.



DO WYNAJĘCIA

od 1 stycznia 1914 r. **POKÓJ** z kuchnią na I-em piętrze, **umeblowany pokój** na III i różne parterowe lokale. **Staro-Zarzewska Nr 65, Tramwaj Nr. 4.** 4383



MARKI wszystkie jubileuszowe stemplowane tyśiące od 1—10 kop. rb. 2.— kupuje ino obligatornia i fabryka kotylinow

Łódź, ul. Lipowa Nr. 80.

Ogólnie znane przepisywanie na maszynie próśb ustaw, kontraktów, rachunków, listów i t. p. Nauka pisania na maszynach „Adler” (Orzeł) i „Remington” od 5 rb. Zielona 16, 4258

SKLEP

kolonialno-dystrybucyjny z piwem z powodu choroby zaraz do sprzedania bardzo tanio ul. Piotrkowska nr. 255. 4330

MOTOR

6 konny naftowy prawie nowy do sprzedania Pabianice Nowe. polna Fokczyński. 4422

W Warszawie, ul. Trebańska 9, vis à vis głównego sklepu Tow. Akc. K. Scheiblera i głównego sklepu przydziałni E. Berzga-Brot-hers & C-o jest do wynajęcia od dnia 1-go stycznia 1914 roku

duży sklep

z pomieszczeniem na kantor, skład, etc. Wiadomość na miejscu, u właściciela domu. 4400

Dyplom Akademii Naukowo-Kosmetycznej w Paryżu,

Gabinet Lecznico-Kosmetyczny

Usuwanie brodawek, wągrów, piegów e. t. c. Wszelkie zabiegi upiększające aparatami elektrycznymi najnowszego systemu. Specjalność, regeneracja trwała i rekoloryzacja siwych włosów bez użycia farby.

oktorowa Frydowa Cegielińska № 4, Tel. 8-42.

Tel. 8-42.

od 11 do 2 i od 4 do 7-ej.

Tel. 8-42.

TYLKO DLA PAŃ

4165

Dom Agenturowo-Handlowy

Edmund Bogdański, Łódź

ul. Dzielna № 30, Telefonu № 1126.

ODDZIAŁ W BĘDZINIE, ul. Sławiańska Nr. 40.

Hurtowe Składy: towarów kolonialnych, cukierniczych, konserw rybnych i warzywnych, serów, grzybów, powideł i t. p.

Pierniki Kaliskie

5391

K. Mystkowskiego.

Rzadka okazja!!!

obraz oryginał W. Kossaka Miniatury malowane na kości. Figury z kości słoniowej. Porcelanowe wazony „Sewrs” i inne wogóle przedmioty artystycznej wartości muszą być sprzedane do soboty, codziennie od godziny 2—4 po południu. Grand-Hotel, Klub cyklistów, ulica Krótka № 1. 4382

Skład wędlin

J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02.

Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy filii salon dla śniadań i kolacji.

UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadam.

Różnemieszkania

z wszelkimi wygodami przy ul. Tramwajowej nr. 15 do wynajęcia zaraz. Blizsza wiadomość u pani Bibergal Passaż-Majera nr. 11, do 1 do 4-tej lub tel. 34-92. 12012

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH i GALANTERYI

Florentyny Chlebowskiej

ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanterii damskiej i męskiej po cenach bardzo zniżonych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, także żalobne kapelusze na składzie. 3835

B R „EXPRESS“

Ul. Piotrkowska № 14

Poleca śniadania po 25 kop., smaczne obiady z 5 dań po 50 kop. Podczas obiadu koncert od 12 do 3-ej. Kolacje à la carte. Od godz. 7 do 1 i pół w nocy koncert. Różne trunki krajowe i zagraniczne i likiery po niskich cenach. Piwo Pilszeńskie z beczki. W niedziele i czwartki flaki.

Z poważaniem ZARZĄD.

Ulica Przejazd Nr. 1.

Na święta!

Miód

na funty.

Miód

do picia.

MODY

Miód

bernardyński, lipcowy, leczniczy, staropolski maliniak, wiś — niak it. d. —

PIERNIKI, CUKRY i CZEKOLADA

POLECA:

MIODOSYTNIĄ SUKC. „F. MEYER“ PRZEJAZD I.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P. iż dnia 10-go b. m.

OTWIERAM SZKOŁĘ ARTYSTYCZNO-RZEMIEŚLNICZĄ

W ŁODZI PRZY ULICY DŁUGIEJ № 95.

W zakres robót wchodzi: Haft biały, kolorowy, wstążeczkowy, haft na gazie i t. p. Wszelkie roboty ręczne stylowe i fantazyjne, słońd w najszerszym zakresie, guzikarstwo, rysunki, modelowanie z gliny, introligatorstwo galanteryjne — wycinanki, sztuka stosowana: wypalanie na drzewie i aksamicie, Wytłaczanie na metalu (metaloplastyka) snyderstwo. Całkowite kursa dla nauczycielek robót i słońdu, po ukończeniu których uczennice otrzymują patenty. Każdy dział może również być studyowany osobno. Zapisy przyjmuje się codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 12 do 5.

3545

HELENA WĘŻYKÓWNA.

Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

40 MIKOŁAJEWSKA 40

przyjmuje wkłady oszczędnościowe od których liczy procent od dnia włożenia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-ch miesięcznym wymówieniem 4½, z półrocznym 5 i z rocznym 6% — przyjmuje również wkłady warunkowe poczynając od 12 kop., jednocześnie przyjmuje członków i udziela pożyczek do wysokości 600 rubli.

Towarzystwo posiada skarbenki, które wydajd do domu w celu składania oszczędności; klucz od takich znajduje się w biurze Towarzystwa.

Biuro otwarte jest codziennie od godziny 10-ej rano, do 3-ej po południu, oprócz tego we wtorki, czwartki i soboty od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem. 3727

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych

ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.

Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pa nie 4—5. 118-

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6

pół. po poł. w niedziele i święta:

tylko rano od 8—10

Dobrze zgrany duet, skrzypce i fortepian

na żądanie do „sextetu”. Przyjmuje zamówienia na wszelkie zabawy. Adres: Pasaż - Majera № 5 m. 8. 4319

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

Buchalteryi

arytm. handl. korespondencyi uczy gruntownie naucz. W. Wodzyński, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład w polskim, rosyjskim, niemieckim. Ul. Widzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: poniedziałek i czwartek od 6 i pół do 7 i pół wiecz wtorek i środa od 7 do 8 wiecz.

MASŁO

roślinne pod nazw „ALIMA“ do użytku stołowego i kuchennego.

38 kopiejek za funt.

Masło roślinne „ALIMA“ nie różni się ani wyglądem ani też smakiem od najlepszego masła śmietankowego. Masło „ALIMA“ nie zawiera żadnych tłuszczów animalnych, z powodu tego zdadne do przygotowania wszelkich potraw postnych. Masło „ALIMA“ jest do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych,

Libawskie Towarzystwo Akcyjne (dawniej Kieler) fabryka w Warszawie. 4291

Przedstawiciel na Łódź i okolice

EMIL HADRIAN, Łódź, Mikołajewska 100 TELEFON № 7-89.



Zakład szewski

W. Górskiego

ULICA MIKOŁAJEWSKA № 32.